

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 25

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2^{1/2} popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40
" " " w kronice " " 80
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpali
" " " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 23.

Jarosław, sobota 6 czerwca 1931.

Rok IV.

W niedzielę
o godz. 12-tej w poł.

Restauracja Kawiarnia i Bar „Grand”
KONCERT OBIADOWY

Premjer Prystor wierzy w „odporność organizmu gospodarczego naszego kraju” i w „lepsze jutro”

Mowa, jaką premjer Aleksander Prystor wygłosił wobec posłów i senatorów klubu B. B. W. R. odbije się żywym echem w całym społeczeństwie, będzie z całą uwagą czytana w całym kraju. Zawiera ona bowiem szereg pozytywnych stwierdzeń ogromnej wagi, a zarazem wymową cyfr i faktów naświetla z całą przejrzystością sytuację gospodarczą kraju. Można by wręcz powiedzieć: celem tej mowy jest nie co innego, jak właśnie to naświetlenie sytuacji snopem promieni, pochodzących z autorytatywnego centrum naszego aparatu rządowego.

Toteż tylko kilkoma zdaniem wstępu załatwił się nowy premjer ze sprawą zmiany gabinetu. Boć przecież zmiana ta nie stanowi żadnego odchylenia, żadnej przemiany. „Mój rząd — oświadczył premjer Prystor — przyszedł po to, ażeby kontynuować pracę rządu mego poprzednika”, i dodał, że „rządy, w których bierze udział Marszałek Piłsudski” dają absolutną rękojmię „ciągłości polityki tych rządów”.

Słowa te stawiają „kropkę nad i” wobec wszystkich poduszceń, jakie plotkarstwo opozycyjne ostatnio szerzyło, — są one generalnym unicestwieniem wszystkich mgławicowych insynuacji, które prasa opozycyjna ostatnio karmiła swych czytelników.

Po tem ważnem stwierdzeniu „ciągłości polityki rządu, w którym bierze udział Marszałek Piłsudski” — premjer Prystor zajął się przede wszystkim pryncypalnym zagadnieniem obecnej sytuacji: zagadnieniem gospodarczym.

I tu wielką zasługą ostatniej enuncjacji premjera jest ściśle, wyłączone operowanie faktami i cyframi. Żadnych reminiscencyj, żadnych hipotez, żadnych prorokowań, — wyłącznie fakty i cyfry, wyłącznie ściśle wnioski, logicznie z faktów i cyfr wysnute.

A więc: realizacja programu ochrony naszej wytwórczości rolnej i uprawienia naszego obrotu płodami rolnymi zagranicą. Konstatuje więc premjer pocieszający fakt, że jeśli chodzi o ceny żyta „udało się nam oderwać od kryzysu światowego” i uzasadnia to cyframi porównawczymi cen żyta u nas i w Ameryce, gdyż podczas gdy u nas obecnie ceny żyta są wyższe, niż w roku ubiegłym, to ceny te w Ameryce stale ulegają niższości.

Również pocieszające są te dane, które premjer przytoczył na temat prac nad traktatami handlowymi, a więc dotyczące umów handlowych z Czechosłowacją, Francją, Austrią i Węgrami oraz przygotowawczych prac ustawowych o rejestrze zastawowym drzewa, standaryzacji wywozu płodów rolnych, kredycie warsztatowym i t. d.

Specjalnego znaczenia nabierają w mowie premjera zagadnienia polityki finansowej i skarbowej, a więc te właśnie, od których zależy poprawa sytuacji gospodarczej kraju.

Nie pominął oczywiście premjer faktu deficytu. Czwierćmiliardowy deficyt zostaje w wysokości 150 mil. zł. pokryty kompresją plac urzędniczych, natomiast pozostałe sto milionów złotych musi znaleźć pokrycie w restrykcji wydatków budżetowych, a zwłaszcza inwestycyjnych.

Z wielką ufnością przeczytają obywatele państwa to, co premjer mówił o naszej sytuacji walutowej. Na podstawie szeregu cyfr stwierdził on z całą stanowczością, że „kurs waluty naszej zabezpieczony jest całkowicie.”

Koniec mowy premjera zawierał dane, które uświadamiają nas, w jakiej proporcji Polska pozostaje do kryzysu światowego. Dowiadujemy się więc, że wskaźnik produkcji w ubiegłym roku (od marca 1930 do marca r. b.) spadł w Polsce o 11%, natomiast w Stanach Zjednoczonych o 17 proc., w Anglii o 22 proc., w Niemczech o 23 proc. Bezrobocie w Polsce wzrosło się o 30%, w Niemczech o 56%, w Anglii o 57%, we Włoszech o 83%.

Co wynika z tych cyfr? Premjer Prystor konkluduje: świadczy to o „znacznej odporności organizmu gospodarczego naszego kraju” — i z całą silną wiarą człowieka, wychowanego w ideowej tężynie Marszałka Piłsudskiego, kończy swe exposé tchnieniem w społeczeństwo hasła „wiary w lepsze jutro”.

Wobec defetystów i strachoduchów, siłących się osłabić w społeczeństwie poczucie odporności w ciężkich czasach kryzysu gospodarczego — jest mowa premjera czynem i to czynem krzepiącym.

Ten człowiek wie, czego chce i chce, aby wszyscy o tem wiedzieli, że polityką negacji o podejrzeniu idzie się ku rozprężeniu, zaś polityką świadomego czynu ku przewycięzeniu trudności.

Z działalności Powiatowej Kasy Chorych w Jarosławiu

(Wywiad z Komisarzem p. Henrykiem Zinsem)

W związku z reorganizacją tut. powiat. Kasy Chorych i wobec na ten temat krążących najrozmaitszych wersji, nie mniej stojąc na stanowisku, że należy opinię publiczną, — a w szczególności szerokie warstwy ubezpieczonych i ubezpieczających, którzy leżą na utrzymanie tej

najbardziej utylnarnej instytucji społecznej — zapoznać z działalnością i istotnym stanem rzeczy, zwrócił się 2 bm. nasz redaktor do Komisarza likwidacyjnego p. Henryka Zinsa z prośbą o łaskawe udzielenie mu na ten temat wywiadu, którego p. Komisarz Zins w swej uprzejmości z ca-

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Telefon 176.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

Telefon 176.

**Najnowsze płaszcze
i kostjomy damskie**POLECA:
LEON BLATT
JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.**Wykwintne raglany - trench-
coaty i ubrania męskie**

Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowej firmy Bracia BRAUN. — W ogromnym wyborze! — Warunki dogodne!

łą gotowością udzielił.

Panie Komisarzu jak się przedstawia istotny stan działalności tutaj. Kasy Chorych, zapytałem?

Objąłem tutaj powiat Kasę Chorych, która co do warunków higienicznych pozostawia b. wiele do życzenia. Szczególnie b. wiele do życzenia pozostawiają ambulatorja, dokąd przychodzą chorzy, które są zbyt małe, poczekalnie ciasne, również b. wiele do życzenia pozostawia gabinet leczniczo fizyczny wraz z ambulatorjum dentystycznym.

Co p. Komisarz zamierza zatem zarządzić?

Dążeniem moim będzie — oświadcza szanowny interlokutor — **warunki te zmienić**

Powiat. Kasa Chorych posiada wprawdzie własny budynek, ale niestety zajmowany przez prywatne strony, tak, że dla kasy nie przedstawia on żadnej wartości. Budynek przedstawiałby wartość, gdyby wszystkie agendy Kasy Chorych mogły być w nim skoncentrowane, co może nastąpić przez ugodowe, dobrowolne załatwienie ze stronami prywatnymi, zamieszkałymi obecnie w budynku, w formie świadczenia materialnego (odstępne). Szybka zmiana natrafi na budżetowe trudności, ze względu na deficyt. Nie chcę Panu redaktorowi opowiadać o powieści Hoffmana, ale pragnę operować suchymi cyframi — wywodzi p. Komisarz Zins, — w tym miejscu prosi głównego rachmistrza p. Auschsmanna, który z głównej księgi podaje, że *niedobór z lat ubiegłych wynosi 52.892 zł. 23 gr., niedobór zaś za czas od 1 stycznia do 31 kwietnia 1931 r. wynosi 35.307 zł. 8 gr.*

Ponadto *moim silnym dążeniem będzie* — oświadcza nasz uprzejmy interlokutor — z jednej strony **ulepszyć warunki lecznictwa, przez zaprowadzenie t. zw. lekarzy rejonowych, względnie domowych, a z drugiej strony sprowadzić budżet do równowagi.**

Czy w związku z ogólną reorganizacją, nastąpi reorganizacja w tutaj administracji, względnie redukcja personalu w tutaj pow. Kasie Chorych?

Jak p. redaktorowi wiadomo reorganizacja powiatowych Kas Chorych na całym terytorjum Rzeczypospolitej, którą przeprowadza Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej jest w związku z zaprowadzeniem oszczędności przez zmniejszenie kosztów administracji. Tutaj, powiatowa Kasa Chorych należeć będzie do Przemyśla; w Jarosławiu natomiast pozostanie filja i najprawdopodobniej nastąpi redukcja ze względu na zmniejszenie kosztów.

Czy wiadomości w prasie codziennej jakoby likwidacja Kas Chorych miała nastąpić najdalej do września lub października br. względnie w tym czasie miałyby się odbyć wybory Zarządów Kas Chorych, są ścisłe?

Wiadomości te są przesadzone i *nieściśle*. O ile mi wiadomo terminu konkretnego dotąd niema ustalonego. Jest intencją Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które kładzie też nacisk w tym kierunku, aby *cała akcja odbyła się w szybkim tempie, ze względu na bardzo ważne zagadnienia.*

W końcu swego wywiadu komunikuje p. Komisarz Zins, że obecnie, celem dokładnego obznajomienia społeczeństwa z działalnością tutaj Kasy Chorych, ogłaszać będzie w prasie miesięczne wykazy budżetowe.

Za udzielone mi łaskawie informacje, które niewątpliwie zainteresują tutaj opinię publiczną, a w szczególności szerokie koła zainteresowanych, uprzejmie podziękowałem i pożegnałem swego

szanownego interlokutora, który niech mi wolno będzie zdradzić Jego prośbę przy pożegnaniu: „Proszę tylko nie pisać tego, czego nie powiedziałem”.

E. Sch.

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów niezwraca)

Egzamin dojrzałości w prywatnym gimnazjum żeńskim im. J. Słowackiego odbył się w dniach od 26 maja do 3 czerwca pod przewodnictwem Naczelnika wydziału szkół średnich K. O. S. L. p. Huberta, zaś od 29 maja pod przewodnictwem dyrektora tutaj gimnazjum państwowego II-go p. Br. Wiśniowskiego. Do egzaminu pisemnego zasiadło 36 abiturjentek i wszystkie dopuszczono do egzaminu ustnego. Egzamin dojrzałości złożyły: Bartoszek Zofja, Bień Helena, Błotnicka Aleksandra, Brandes Erna, Chodnikiewicz Marja, Distelfeld Zofja, Dymnicka Irena, Eiger Basia, Englard Helena, Gardziel Cecylja, Grossmann Anna, Horn Szarlotta, Hyczko Zdzisława, Kaczan Izabella, Kessler Erna, Kopacz Joanna, Kosińska Marja, Kostka Władysława, Kudler Irena, Kurzweil Frydryka, Litwin Zofja, Pawlik Antonina, Renner Tema, Steczko Marja, Steinbock Wanda, Trojnarśka Janina, Turnau Aniela, Wassermann Marja, Wierzbicka Wanda, Zbaraszczuk Weronika, Halberthal Pepka, Marciak Olga, Stelzer Mania, Wisłocka Wacława. Reprobowano 2 kandydatki.

Egzamin dojrzałości w państwowym gimnazjum I. odbył się w dniach od 26 maja do 3 czerwca pod przewodnictwem zast. Kuratora O. S. L. p. Kopacza, a od 30 maja pod przewodnictwem dyrektora zakładu p. Dra Czekalowskiego. W oddziale A. do egzaminu pisemnego zasiadło 23 uczniów zwyczajnych i 5 eksternistów. Do egzaminu ustnego dopuszczono wszystkich abiturjentów. Egzamin dojrzałości złożyli: Bauer Tadeusz, Brykowicz Aleksander, Chechłowski Adam, Drabik Zygmunt, Duda Józef, Dynowski Kazimierz, Kozłowski Jan, Kutarski Zbigniew, Kühnberg Leon, Mureńko Witold, Nowak Jan, Nowosad Witold, Opiela Edward, Podchorecki Michał, Pretorius Henryk, Siara Władysław, Sołowij Jan, Sorys Tadeusz, Stepaniak Jan, Urzyński Zbyszko, Wróblewski Jan, Żeglicki Franciszek i eksterniści: Stachniak Aleksander, Górski Jan, Kulpa Jan, Łoś Józef, Reben Maurycy. Reprobowano 1 kandydata.

W. oddziale B. zasiadło do matury pisemnej 24 abiturjentów i wszystkich dopuszczono do egzaminu dojrzałości. Egzamin dojrzałości złożyli wszyscy kandydaci, a to: Czekalowski Jarosław, Dygdała Adam, Dyszyński Ludwik, Fludziński Mieczysław, Fortuna Ludwik, Galik Edmund, Hess Władysław, Irzyk Antoni, Kaczor Włodzimierz, Kluberg Natan, Kociuba Mieczysław, Kowal Jan, Krämer Mojżesz, Kurzmann Antoni, Leidner Dawid, Płoszaj Franciszek, Reich Chaim, Schmalzbach (Barth) Abraham, Skwarczyński Edward, Strzępek Zygmunt, Turczynowski Władysław, Wańczycki Jan, Ziegler Milian, Żupnik Leon.

P. P. dotąd nieotrzymała poborów za czerwiec. Kto zawinił w asygnowaniu czeku P. K. O.? Jak wiadomo tutaj urząd pocztowy wypłaca czeki P. K. O. do kwoty 2000 zł. Tymczasem tutaj urząd pocztowy otrzymał czek P. K. O. na kwotę 10.900 zł., do wypłaty P. P. Oczywiście, że urząd pocztowy, lubo z przykrością, czeku powyższego zgodnie ze swojimi przepisami, nie mógł wypłacić, a czek powędrował z powrotem

do centrali. Dotąd bowiem asygnowano kilka czeków po 2000 zł. podczas, gdy obecnie widocznie dla uproszczenia roboty, względnie przez grube niedbalstwo, graniczące z nieznaną nieumiarowatością, przekazano jeden czek na całą sumę, przez co cierpi tutaj funkcjonariusze P. P. gdyż dotąd nie otrzymali poborów. Za karygodne niedbalstwo jednego, cierpi kilkadziesiąt osób. Miarodajne czynniki winny stanowczo wkroczyć i wydać energiczne zarządzenie, by tego rodzaju przykry wypadek, wywołujący siłą faktu pesymistyczny dysonans, w przyszłości więcej się nie powtórzył.

Łobuzerskie wybryki. Przykrego rozczarowania doznali niektórzy kupcy przy ul. Grunwaldzkiej przy otwarciu sklepów ub. piątku, t. j. 29 zm. rano. Zauważyli, że żelazne ich wywieszki tablicowe zostały zupełnie przez nieznaną narazie opryszków jużto wykrecone, jużto wraz z drzewcem wydarte, przez co kupcy w dzisiejszym tak krytycznym czasie zostali narażeni na niepotrzebne wydatki. Nie ulega wątpliwości, że w niniejszym wypadku ma się do czynienia z łobuzerskim wybrykiem „wesołego” towarzystwa, które niezawodnie w stanie silnej „ekstazy” wzorem wandalów dopuszczali się łajdackiego spustoszenia. Podziwiać należy cynizm owych rzeźmieszków, którzy czynu swego dopuścili się na principalnej ulicy naszego miasta.

Czyżby byli aż tak pewni, że nie dosięgnie ich oko dyżurnego wówczas stróża bezpieczeństwa.

Niezawodnie P. P. z całą energią zainteresuje się powyższą sprawą. Tego mymaga opinia publiczna wychodząc ze słusznego założenia, że bezpieczeństwo publiczne znajduje się pod wielkim znakiem zapytania, skoro „różni” rzeźmieszkowie w swej bezkarnej samowoli — pozwalają sobie na tego rodzaju „ekstrawagancje” na głównej ulicy naszego miasta.

Pod adresem P. P. i Magistratu Z poważnych sfer rodzicielskich piszą nam: W prasie codziennej czytamy obecnie obszernie artykuły na temat spędzenia wakacji, niektóre zaś dzienniki założyły specjalną rubrykę i wymieniają szczegółowo krajowe uzdrowiska i miejsca klimatyczne z ich wszystkimi zaletami. Oczywiście, że mały tylko ułamek społeczeństwa w dzisiejszych ciężkich stosunkach materialnych jest w możności korzystać z miejsc klimatycznych. Jak wszędzie tak też i w naszym ubożuchnym Jarosławiu olbrzymia większość spędza ferie w mieście — nie mogąc sobie pozwolić na wyjazd choćby do pobliskiej wioski. Jedyną przyjemnością dla tych szerokich sfer jest zażywanie kąpeli słonecznych i rzecznych w Sanie. Po obu brzegach rzeki Sany w dzień tropikalne snują się całe rzesze łaknących zażycia kąpeli. Lecz niestety i tu — na widok gangreny moralnej, która wycisnęła swe piętno na wszelakiego rodzaju bezwstydnym indywiduach — niemożność zaznać ukojenia jużto po całodziennej pracy już to w czasie spędzania urlopu wypoczynkowego, a to z powodu „obrazów” demoralizujących ich dzieci. Oto w porze popołudniowej, gdy panuje największy ruch kąpielowy poniżej mostu w łązienkach, i na plaży zajeżdżają różni osobnicy wozami i końmi, — celem uniknięcia ewentualnych nieporozumień zaznaczamy, że są to wyłącznie, jak dotąd, cywile — i w stroju Adama, bez biblijnego nawet listka figowego — naprzeciw łązienek i opodal plaży, gdzie kąpie się młodzież i starsi, uprawiają ordynarne harce przy pławieniu koni i czyszczeniu wozów, powołując swoją bezwstydną bezczelnością rozumiały obniżenie i formalny popłoch, wszelkie zaś upomnienia



niezrównany
dla cery i rąk
doktora Lustra
popularny
krem sportowy
ULTRASOL

starszych i poważnych obywateli stają się bezskutecznymi. Dziwić się tylko należy, że P. P. dotąd nie uznała za stosowne, na czas pory letniej zaprowadzić stały dyżur nad Sanem — jak to dawniej stale bywało. Wprawdzie możemy się spotkać z zarzutem, że do tego powołana jest Policja Państwowa rzeczna, której Jarosław nie posiada, względnie, że stan liczebny posterunkowych u nas jest zbyt szczupły — lecz na tego rodzaju ewentualną interpretację, oświadczamy, że uznajemy to w całej pełni, pozwalamy sobie atoli równocześnie zauważyć, że przy dobrej woli — której stanowczo nie negujemy Komendzie tutaj — można ustanowić stały dyżur nad Sanem, temwięcej, że w obecnej porze w godzinach po poł. skupia się tam główny ruch. Tak względy obyczajowe jak i bezpieczeństwa publicznego przemawiają za ustanowieniem stałego dyżuru, nie mniej byłoby wskazane, aby dzielnicowy tego rejonu miał obowiązek w godzinach popoł. codziennie na tym odcinku się jawić.

Ponadto zwracamy się z apelem pod adresem Magistratu, aby sprawą niniejszą się zajął, w szczególności przekazał ją p. referentowi obyczajowemu, który niezawodnie ze swej strony dołoży wszelkich starań, by istota sprawy, która nie cierpi zwłoki, została pozytywnie załatwiona.

Wielka Zabawa Ogrodowa odbędzie się 7 b. m. w ogrodzie miejskim, na dochód domu sierót żyd. w Jarosławiu. Komitet dokłada wszelkich starań, by zabawa tradycyjnym zwyczajem wypadła jak najlepiej. Nie ulega wątpliwości, że impreza powyższa ze względu na cel - jak zawsze - tak i w tym roku, dozna powszechnego poparcia.

Z działalności Towarzystwa „Toz” Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie Towarzystwa Ochrony Ludności Żydowskiej „Toz”. W zastępstwie przewodniczącego Dra. Spatza zagał Dr. Schwarzer zgromadzenie. Po wyborze przewodniczącego i odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, przystąpiono do złożenia sprawozdania z czynności Towarzystwa na terenie miasta Jarosławia. Owocna działalność jarosławskiego oddziału „Tozu” rozwija się w kilku kierunkach. Towarzystwo utrzymuje ambulatorjum, w którym pracuje bezinteresownie dziesięciu lekarzy żydowskich, jeden okulista i dwóch dentyistów, mianowicie p. p.: Dr. Spatz, Dr. Turnheim Dawid, Dr. Schwarzer, Dr. Turnheim Saul, Dr. Feldmann, radca sanitarny Dr. Rossberger, Dr. Mayer, Dr. Kremer, Dr. Becher (okulista), Dr. Gaschge i Dr. Reismann (dentyści). Prócz utrzymywania poradni Towarzystwo nadzoruje też higienę szkolną. Pod opieką „Tozu” pozostaje szkoła „Jabne” „Talmud Tora”, cheder p. Mehra i Dom dla sierót żydowskich. Nadto Tow. „Toz” urządziło

ubiegłego roku kolonję wakacyjną dla ubogiej dziatwy szkolnej w wieku od lat 8 do 14. Na kolonji, która trwała 28 dni, było 92 dzieci z tego 52 zupełnie bezpłatnie, 20 płaciło tylko za transport, 20 płaciło zł. 5 do 60. Kolonję kierował p. Altschüler cand. med., nadto były tam cztery wychowawczynie. Kasa Tow. „Toz” może poszczycić się znacznym obrotem. Obrót w ostatnim roku administracyjnym wyniósł zł. 10,982. Dochody czerpało Tow. „Toz” z wkładek członkowskich, subwencji rządowych, samorządowych, Gminy Żydowskiej, Centrali „Tozu” w Warszawie i innych źródeł. Po przyjęciu sprawozdania nastąpił wybór 1/3 nowego Wydziału. W skład Wydziału wchodzi: Dr. Spatz przewodniczący, Dr. Rabinowicz I-wiceprzewodniczący, Dr. Schwarzer II-wiceprzewodniczący, p. Meister Pinkas sekretarz, Reich Meilech skarbnik i członkowie Dr. Ressler, Dr. Turnheim Dawid, Dr. Turnheim Saul, radca Haut, radca sanitarny Dr. Rossberger, Landmann i Reinherz.

Ponadto Wydział „Tozu”, a w szczególności wybrana specjalna Komisja Budowlana zajęła się budową własnego Domu w Węgierce przeznaczonego na kolonję. Dom ma pomieścić 100 łóżek i prawdopodobnie tegoroczna kolonja znajdzie w nim już pomieszczenie. Na ten cel przeznaczyła Centrala Tozu w Warszawie odpowiednią sumę, pozatem Komitet czerpie dochody z dobrowolnych datków. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że społeczeństwo żyd. mimo krytycznych czasów pospieszy ochotnie z ofiarami, dla dobra i pielęgnowania zdrowia biednej dziatwy żydowskiej.

Zabawa ogrodowa z tańcami, którą urządza Związek Podoficerów Rezerwy Koło Jarosław z Oddz. Pawłosiów 7 bm. w parku hr. Siemińskiej w Pawłosiowie stanowić będzie atrakcję tegorocznych zabaw ogrodowych. Cały szereg niespodzianek, smaczny i tani bufet. Koncertuje orkiestra 3 p. p. Leg.

Śmierć od pioruna 70-letniego rolnika W czasie burzy połączonej z piorunami, która nawiedziła 28 z. m. nasze miasto, bawił w krytycznym czasie, zajęty pracą w polu na przedmieściu dolno-leżajskim 70-letni rolnik Józef Bulik, zamieszkały na temże przedmieściu. Ś. p. Józef Bulik został rażony uderzeniem pioruna, a wszelka pomoc okazała się bezskuteczną.

Wyrodna matka. Jeszcze 15 kwietnia znaleziono w rzece Wyrwie na terenie gminy Szówsko zwłoki noworodka płci męskiej, owinięte w szmatę. Jak wykazały dochodzenia dzieciobójstwa dopuściła się niejaka Julia Pucak z Mielników ad Manasterz pow. Jarosław. Wyrodna matka powiła noworodka na strychu, gdzie zwłoki trzymała przez 4 dni, a następnie owinęła



Miły stosunek,

*który nigdy nie ulegnie
zerwaniu — istnieje między
„Prawdziwą Francką”
domieszką i kawą
jedną drugą uzupełnia
a razem dają dobry i
zdrowy napój*



PROSZĘ ZWAŻAĆ NA ZNAK OCHRONNY „MŁYNEK DO KAWY”

w szmaty i rzuciła do rzeczki. Wyrodną matkę P. P. przyaresztowała i odstawiła 29 z. m. do arestów tutaj sądu.

Znaczna kradzież mieszkaniowa. W nocy z 20 na 21 z. m. nieznan sprawca włamał się do mieszkania p. Dra Józefa Teitla zamieszkałego przy ul. Dietziusa 36, skąd skradł męską garderobę i biżuterję łącznej wart. 900 zł.

Kradzież ryb wart. około 500 zł. Anna Domowska z Jarosławia, zgłosiła na Komisarjat P. P., że dnia 30 z. m. nieznan sprawca skradł na jej szkodę ze stawu większą ilość ryb wart. około 500 zł.

„Porachunki” osobiste. Marja Hołota z Jarosławia doniosła, że dnia 24 z. m. o godz. 4-tej Stanisław Szczepaniec z Jarosławia pobił jej ciotkę Franciszkę Mikuś.

Za włóczęgostwo i żebractwo został doprowadzony na Komisarjat P. P. Hersz Złotnik z Tarnogrodu pow. Biłgoraj.

Horoskopy XI. Targów Wschodnich. Akcja organizacyjna tegorocznej, jedenastej z kolei, kampanji Targów Wschodnich, która odbędzie się w czasie od 5 do 15 września br. jest w pełnym toku. Prace przygotowawcze, posunięte znacznie naprzód, pozwalają dziś już spodziewać się korzystnych wyników. Dotychczasowy napływ zgłoszeń każe już obecnie liczyć się z żywym udziałem krajowych i zagranicznych wystawców.

Gospodynie pomagają bezrobotnym!

Trzeba wciąż zwracać uwagę na to, że w Polsce nie byłoby ani jednego bezrobotnego, gdyby wszystkie gospodynie domu wyłącznie tylko wyroby krajowe kupowały. Przy każdym zakupie należy sobie uświadomić, ile rodzin bezrobotnych cierpieć musi głód i nędzę! Nie należy więc kupować zagranicznych środków do prania i mycia, bo polskie wyroby krajowe są lepsze i tańsze. Za szczególnie polecenia godne uchodzą mydła markowe fabryki „Kołontay” (znak ochronny pralka) — największej nieskoncernowanej fabryki mydła w Polsce.

Popieraj przemysł krajowy! Firma Chemimetal S. A. w Zawierciu, wyrabiająca powszechnie znaną pastę do obuwia „Erdal”, korzysta z przywileju, nadanego jej przez Ministerstwo Spraw Wojskowych. Otrzymała ona zezwolenie na umieszczenie napisu na pudełkach, zawierających pastę do obuwia „Erdal” z czerwoną żabą, że M. S. Wojsk zaleca pastę do użytku w wojsku.

W związku z dzisiejszymi nakazami chwili „Popieraj Przemysł Krajowy” jest to fakt godny zanotowania. dowodzący o wysokim poziomie wytwórczości polskiej.

Firma Chemimetal na to zasłużyła, gdyż wyroby jej są rzeczywiście doskonałe.

Cyrk Dworskiego w Jarosławiu. Gości od kilku dni w Jarosławiu przy ul. Kraszewskiego olbrzymi amerykański Cyrk Dworskiego, który po kilku latach wędrówki zagranicą, zawitał do Polski, aby zademonstrować niebywałe popisy atrakcyj cyrkowych.

Onegdaj z amerykańskim pośpiechem, rozbito namioty i tego samego dnia odbyło się inauguracyjne otwarcie Cyrku. Doborowa publiczność Jarosławia,

CYRK DWORSKIEGO

Ostatnie dni!

W przejeździe przez Jarosław zatrzymał się przy ul. Kraszewskiego.

Codziennie o godz. 8³⁰ wiecz.

WIELKIE REWELACYJNE WIDOWISKA.

Niebywałe popisy akrobatów. Sztuka jazdy na nieosiadłych koniach. Rewja humoru, zręczności i akrobatyki. Rozmaite tresury zwierząt egzotycznych. Szalony rozmach wystawy cyrkowej, coś, co porzywa oszałamia, zachwyca! Codziennie od godz. 6 nadajemy audycję ze wszystkich stacji radiowych.

zapełniła widownię oklaskując zdumiewające popisy artystów. W szybkim tempie następowały po sobie numera wprowadzając ośnionych widzów w podziw.

Cały program złożony pierwszorzędnie w czym widać — fachowe ręce dyrektora i reżysera, którzy zasłużyli na uznanie zgromadzonej Publiczności.

W programie nie brak słabego punktu. Zdumiewały zgrupowanych widzów, rewelacyjne popisy trupy Les-Angelos i kryjąca się pod pseudonimem „Tytanik” trupa marynarska. Dalej Miss Resita jako jeźdźczyni bez siodła i jej partner Willy zachwycały widzów brawurą jazdą na koniach. P. Fontner, z wolnej ręki wyśmienicie wyczuwał instynkt koński, zbierając liczne brawa za doskonałą tresurę. Karłowate popisy na trapezie p. Katti stały się sensacją Jarosławia a balet rosyjski na czele z najmniejszą artystką świata Miłką przyczynił się do niebywałego entuzjazmu. Trupa Blasiek swą elegancją i oryginalną jazdą na rowerach zdobyła uznanie całej widowni. Clou programu to grupa niedźwiedzi polarnych i miła dla oka tresura szpiców syberyjskich. O kłownach można pisać samymi superlatywami. Trio Frank — to oryginalna trupa, która cieszy się największą sympatią Publiczności. W przerwach bawi doskonale Publiczność kwartet kłownów.

Orkiestra symfoniczna pod batutą znakomitego dyrygenta p. J. Dadana, zdobyła sobie uznanie całego Jarosławia, podnosząc wartość programu wspaniałym wykonaniem utworów i dostosowując odpowiednie motywy muzyczne do programu. (S.) (x-1)

Recepty na szparagi. 1. Szparagi po obywatelsku. Szparagi cienko strugać, szybko płukać, w wiązki związać, w lekko osolonej wodzie zastawić i na miękko ugotować, uważając, by główki się nie uszkodziły. W międzyczasie rozpuszcza się 50 g masła na 1 kg szparagów, dodaje 2 łyżki mąki, rozprowadza zasmażkę wodą od szparagów i gotuje ją tak długo, dopóki sos nie będzie gładki i gęsty. Na końcu dodaje się do sosu 1 żółtko, soku cytrynowego według upodobania oraz dla lepszego smaku 8—10 kropeł przyprawy Maggi'ego i podaje go do poprzednio na półmisku przyrządzonych szparagów.

2. Szparagi w sosie śmietankowym. Do 1 kg szparagów bierze się 1/4 l śmietany, do której dodaje się 2 żółtka, sok z 1/2 cytryny, trochę pieprzu, soli, 30 g masła, łyżeczkę kartoflanej mąki, filiżankę wody od szparagów oraz 6—8 kropeł przyprawy Maggi'ego i ubija się wszystko razem w garnku na ogniu aż do zagotowania. Świeżo przyrządzonym sosem polewa się szparagi i podaje się je zaraz do stołu.

Ze sportu.

17. p. p Rzeszów — Jarosławia 1 2:1 (1:1)

W niedzielę, dnia 31 maja odbyły się na Stadionie Sokoła zawody piłki nożnej o mistrzostwo kl. C między drużynami 17. pp. Rzeszów a S. K. S. Jarosławia I. z wynikiem 2:1 dla gości.

Gra ogółem mało wartościowa i nieinteresująca. W obu drużynach widać brak treningów i celowej gry. Wynik był tylko sprzyjającym trafem dla gości, gdyż wedle przebiegu gry winien być remisowy.

Sędziował p. Przedpełski z Przemysła.

Jarosławia- Barkochba (Rzeszów).

Mecz o mistrzostwo klasy C rozegrany 4 bm. zakończył się wynikiem 7:3 (4:1) dla Jarosławii. Sędziował chaotycznie p. Przedpełski z Przemysła.

Wobec niekulturalnych wykrykników części publiczności wśród której prym wiodła młodzież szkół średnich, apelujemy pod adresem Zarządów tut. Klubów sportowych o energiczną interwencję, by tego rodzaju poażowania godne „Zwischenrufy” w przyszłości stanowczo się nie powtórzyły.

OGŁOSZENIE LICYTACJI ZAKŁAD ZASTAWNICZY EUGENJUSZA BOJARSKIEGO W JAROSŁAWIU, Grodzka 9.

podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie zastawy zapadłe, a przyjęte w czasie od dnia 21-go sierpnia 1929 do 31-go grudnia 1930 r. od Nr. 5000 do Nr. 8289 zostaną

dnia 11 czerwca 1931 r.

od godz. 9—1 w południe przez publiczną licytację (w myśli par. 28 regulaminu z.) największą dającemu za gotówkę sprzedane

UWAGA: W dniu licytacji, która bezwarunkowo odbędzie się 11 czerwca br. wykupna ani prolongat nie przyjmuje się



Inserujcie w „Expressie Jarosławskim”

ZAWIADOMIENIE.

Dla Jarosławia oddałem obecnie wyłączne zastępstwo moich wyrobów

firmie

DOM TOWAROWY IMPERIAL

Wskutek tego nie dostarczam więcej moich wyrobów innym sklepom, a o b u w i e z mojej fabryki sprzedawane będzie w Jarosławiu wyłącznie w magazynie powyższej firmy.

F. L. Popper
Fabryka obuwia
Chrudim.

Psy wszelkich ras

tresowane, nietresowane, łańcuchowe, pokojowe, myśliwskie, sportowe

poleca

światowej sławy firma
„CANISPORT”
KRAKÓW, skrytka pocztowa 299.
Również kupuje i zamienia.

Na prospekt dołączyć znaczkami 50 groszy.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, ceگی i glinki szamotowe, płyty piekarskie, pieczę kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorządne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

Olbrzymi, amerykański, pierwszorzędny. mieszający wygodnie 3000 widzów,

Codziennie o godz. 8³⁰ wiecz.

WIELKIE REWELACYJNE WIDOWISKA.

Niebywałe popisy akrobatów. Sztuka jazdy na nieosiadłych koniach. Rewja humoru, zręczności i akrobatyki. Rozmaite tresury zwierząt egzotycznych. Szalony rozmach wystawy cyrkowej, coś, co porzywa oszałamia, zachwyca! Codziennie od godz. 6 nadajemy audycję ze wszystkich stacji radiowych.

„PARYŻANKA”

SALON MOD

PRZEMYSŁ, Franciszkańska 1 33 II p.

już nadeszły paryskie
modele wiosenne.



W dni deszczowe i ponure
Mając ERDAL, możesz chodzić,
Bez uszczerbku dla twych butów
Nawet po pas w wodzie brodzić!

Pasta do obuwia
Erdal
Wyrób krajowy

Czas odnowić prenumeratę
na miesiąc Czerwiec.

Na sezon jesienny 1931 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:
sól potasową krajową,
kainit zwykły i mielony,
tomasyne,
superfosfat mineralny i kostny,
azotniak mielony i granulowany,
siarczan amonu,
wapno palone mielone,

w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalni i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu.

Spółdzielczy

BANK ROLNICZY

z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych
i skład materiałów budowlanych
w Jarosławiu ul. Kraszewskiego
Telefon Nr. 6. Telefon Nr. 6.

poleca do detalicznej i wagonowej dostawy:

Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeźny.
Wapno gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne
Cement portlandzki w beczkach i workach.
Papę dachową i izolacyjną.
Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.
Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.
Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.
Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.
Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.
Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.
Rury glazurowane i cementowe.
Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.
Dachówkę cementową, paloną i szklaną,
Słupy ogrodzeniowe z betonu.
Pustaki i dyle cementowe.
Płyty i krawężniki cementowe na trotuary
Kadzle betonowe na wodę
Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe
Materiał solidny. — Ceny najniższe.
Warunki zapłaty dogodne.